



MÓJ DWUDZIESTY TRZECI

jesteś blisko

Twoja chojność wciąż mnie zadziwia

miłość Twoja kolorami tęczy

rozkwita na zielonych łąkach

Twój szept

spokojnym nurtem płynących wód

pieści mnie ze względu na Jezusa

moje serce tulisz w dłoniach swoich

nocą stajesz u mojego łóża

i gwiazdami rozświeglasz moje sny

zabierasz strach i czuwasz

jestem syty

cóż może uczynić mi wróg

obfity błogosławieństwem jestem

niczym liść rosą poranku

Ojcze idę do Ciebie

chcę mieszkać z Tobą

chcę żyć....

MÓJ DWUDZIESTY TRZECI II

Ty Panie jesteś Pasterzem moim

moje serce w Tobie znajduje zaspokojenie

Ty Boże trzymasz mnie mocno swoją ręką

I nie pozwalasz zagubić się na drodze życia

Odpoczywam w Tobie kosztując Twej słodyczy

I rozkoszując się nieustannie Twoją miłością

Na kolanach przynoszę Ci wszystkich moich wrogów

nie pozwól aby gorzki korzeń goryczy

zatruił ich duszę i zaciemnił ich wzrok

Okaż im łaskę i miłosierdzie

obdarz życiem i światłością Twojego nieba

Wyprowadź ich na zielone pastwiska

a wodą życia ugaś ich pragnienie

Daj nam zamieszkać razem u Twego boku

w domu Twym w niebieskich krainach

Amen

Andrzej Cyrikas